

POSTANOWIENIE Z DNIA 27 LISTOPADA 2003 R.

SNO 74/03

1. Artykuł 129 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) ma charakter regulacji samodzielnej, znajdującej zastosowanie we wszystkich tych przypadkach, w których sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej. Przewidziane wymienionym przepisem zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych z urzędu, ma charakter obligatoryjny.

2. Ze względu na ścisły związek między uchwałą zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej a zawieszeniem sędziego w czynnościach służbowych zaskarżeniu do sądu dyscyplinarnego drugiej instancji (art. 80 Prawa o u.s.p.) podlega nie tylko uchwała odmawiająca zezwolenia, ale również uchwała zezwalająca, w której jednak odmówiono zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych.

Przewodniczący sędzia SN: Henryk Gradzik.

Sędziowie SN: Herbert Szurgacz (sprawozdawca), Jan Górowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie asesora Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2003 r. zażaleń wniesionych przez asesora sądowego oraz Prokuratora Okręgowego od uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 października 2003 r., sygn. akt (...) w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej postanowił:

- 1) nie uwzględnić zażalenia asesora sądowego,
- 2) w uwzględnieniu zażalenia Prokuratora Okręgowego:

- a) zawiesić asesora sądowego w czynnościach służbowych,
- b) obniżyć wysokość wynagrodzenia asesora asesora na czas trwania zawieszenia o 30 %.

U z a s a d n i e n i e

Uchwałą z dnia 15 października 2003 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwalił:

1. zezwolić na ściganie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej asesora Sądu Rejonowego w sprawie Prokuratury Okręgowej o sygnaturze V Ds. 67/00, o to, że:

I. „w okresie od dnia 1 grudnia do dnia 9 grudnia 1999 r. w A., działając wspólnie i w porozumieniu z Z. F. oraz posługującym się podrobionym paszportem na nazwisko A. G. R. M., pełniąc funkcję prokurenta „M. (...)” sp. z o.o. w A., nabył pochodzące z przestępstwa mienie w postaci 1 000 ton pszenicy o wartości 440 000 złotych, czym działał na szkodę PZZ w S.”,

to jest o czyn z art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k.;

II. „w dniu 29 czerwca 2000 r. w A., składając zeznanie w toku prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową śledztwa, sygn. V Ds. 34/00, będąc pouczonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz uprzedzony o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania, jeśli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność karną, zeznał nieprawdę podając, iż w sprawie nabycia pochodzącej z Gospodarstwa Rolnego w B. pszenicy kontaktował się wyłącznie z pełnomocnikiem tej firmy, a z osobą o nazwisku A. G. ani też żadnym innym obywatelem litewskim nie miał w tej sprawie żadnego kontaktu, choć doskonale wiedział, że

osoba o nazwisku A. R. nigdy nie była pełnomocnikiem Gospodarstwa Rolnego B. i w tej sprawie z nim się nie spotykał, a posługujący się podrobionym paszportem na nazwisko A. G. był tą osobą, z którą ustalał wszystkie szczegóły dotyczące nabycia tego mienia”,

to jest o czyn z art. 233 § 1 k.k.;

- III. „w dniu 29 marca 2000 r. w A., składając zeznanie w toku prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową śledztwa sygn. V Ds. 34/00, użył jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci udzielonego w dniu 20 listopada 1999 r. A. R. przez prezesa zarządu Gospodarstwa Rolnego w B. A. G. pełnomocnictwa do reprezentowania tego podmiotu oraz zawiadomienia A. R. z dnia 29 listopada 1999 r. o cesji należności z tytułu sprzedaży pszenicy na rzecz spółki „G.(...) – E.(...)” w ten sposób, iż załączył je do protokołu przesłuchania go w charakterze świadka, choć wiedział, iż A. R. nigdy nie był pełnomocnikiem tej spółki i nie podpisywał tych dokumentów”,
to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k.;

2. nie uwzględnić wniosku Prokuratora o zawieszenie asesora Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych;
3. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził w uzasadnieniu uchwały, że wniosek prokuratora w tej części, w której dotyczy wydania zezwolenia na ściganie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej asesora sądowego za czyny z art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k., art. 233 § 1 k.k. i art. 270 k.k. znajduje uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zwrócił szczególną uwagę na – zdaniem Sądu – jednoznaczny dowód w postaci pomówienia o udział asesora sądowego w przestępstwie zakupu kradzionego zboża, zawartego w wyjaśnieniach złożonych

przez podejrzanego R. M. Wyjaśnienia M. zostały potwierdzone szeregiem innych dowodów w postaci dokumentów i wyjaśnień innych podejrzanych, którzy je potwierdzali – także w zakresie swojej odpowiedzialności karnej – przyznając się do popełnienia wielu przestępstw. W świetle wyjaśnień podejrzanych K. R., D. L., J. J. czy S. P. stwierdzić trzeba, że wyjaśnienia składane przez podejrzanego M. są wiarygodne, potwierdzone innymi dowodami, spójne z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów, a przez to stanowią ważne źródło dowodowe.

Powyższa ocena wyjaśnień podejrzanego R. M. analizowana łącznie z faktem, że w treści wyjaśnień dotyczących spotkań z asesorem sądowym podejrzany R. M. podaje okoliczności i szczegóły zgodne z tymi, które opisuje w swych zeznaniach asesor sądowy (na przykład okoliczności spotkania w ZUS-ie), a których nie znał nikt inny, w sposób oczywisty uzasadnia przyjęcie poglądu, że zostały spełnione przesłanki z art. 313 k.p.k.

Sąd Dyscyplinarny podzielił, że wprowadzie zarzuty dotyczą działalności asesora sądowego zanim objął on funkcję chronioną immunitetem sędziowskim, jednak nie chroni go to co do zarzutów popełnienia przestępstw przed objęciem stanowiska.

Uzasadniając odmowę uwzględnienia wniosku prokuratora o zawieszenie asesora sądowego w czynnościach służbowych Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że: po pierwsze, o ile zgromadzony i przedstawiony materiał dowodowy okazał się wystarczający do przyjęcia, iż istnieją okoliczności dostatecznie uzasadniające stanowisko, że asesor sądowy mógł popełnić zarzucane mu przestępstwa, to jednak nie jest to materiał ostatecznie zebrany i kompletny oraz dający możliwość przewidzenia dalszego toku postępowania; po drugie, dla zawieszenia w pełnieniu czynności służbowych nie jest bez znaczenia, że zarzucane asesorowi sądowemu czyny nie mają związku z pełnioną obecnie funkcją, i po trzecie – wobec asesora sądowego nie wszczęto postępowania dyscyplinarnego co pozwala, zgodnie z praktyką orzeczniczą oraz

wykładnią przyjętą w „Komentarzu do Prawa o ustroju sądów powszechnych” na odstępianie od obligatoryjnego zastosowania art. 129 § 1 Prawa o u.s.p.

W zażaleniu z dnia 23 października 2003 r. od wymienionej uchwały Prokurator Okręgowy zarzucił obrazę przepisu art.129 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) przez nieuwzględnienie przez Sąd Dyscyplinarny wniosku prokuratora o zawieszenie asesora Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych, pomimo podjęcia uchwały zezwalającej na ściganie i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej sądowej w sytuacji, gdy treść powołanego powyżej przepisu nakłada z urzędu na Sąd Dyscyplinarny, w przypadku podjęcia uchwały takiej treści, obowiązek zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały przez zawieszenie asesora sądowego w czynnościach służbowych.

Skarżący podkreślił, że w przypadku wszczęcia i prowadzenia wobec sędziego postępowania dyscyplinarnego lub o ubezwłasnowolnienie, Sąd Dyscyplinarny może (fakultatywnie) zawiesić go w czynnościach służbowych. Natomiast w każdym przypadku podjęcia przez Sąd Dyscyplinarny, niezależnie od tego czy z urzędu – wobec zaistnienia w postępowaniu dyscyplinarnym okoliczności określonych w treści art. 119 u.s.p, art. 130 § 1 i 2 u.s.p., czy też w wyniku złożonego, niezależnie od postępowania dyscyplinarnego, wniosku uprawnionego organu czy też osoby, uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej, na Sąd ten został nałożony przez ustawodawcę obowiązek zawieszenia go w czynnościach służbowych. Obowiązek ten nie został przez ustawodawcę obwarowany spełnieniem żadnych dodatkowych warunków poza jednym, a mianowicie podjęciem przez Sąd Dyscyplinarny uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej.

Podjęcie uchwały takiej treści, niezależnie od tego czy postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu zostało wszczęte, rodzi obowiązek zawieszenia go w czynnościach służbowych.

Nakładając na Sąd Dyscyplinarny, w przypadku podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej, obowiązek obligatoryjnego zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, ustawodawca miał przede wszystkim na względzie dobro wymiaru sprawiedliwości chociażby przez niedopuszczenie do moralnie dwuznacznej sytuacji, w której sędzia, po przedstawieniu mu zarzutów popełnienia przestępstwa (w niniejszej sprawie przestępstw umyślnych), będzie orzekał w sprawie czy też sprawach dotyczących innych osób, które – czego nie da się wykluczyć – mogą być oskarżone o popełnienie przestępstw tego samego rodzaju. Kolejnym istotnym argumentem potwierdzającym słuszość rozwiązania ustawodawcy jest fakt, iż w niniejszej sprawie, jeszcze przed uprawomocnieniem się uchwały Sądu Dyscyplinarnego do akt sprawy złożył pełnomocnictwo ustanowiony przez asesora sądowego obrońca, czy też w tym momencie jeszcze pełnomocnik.

W sytuacji zawieszenia go, zgodnie z wolą ustawodawcy wyrażoną w treści art. 129 § 2 Prawa o u.s.p., w czynnościach służbowych nie dojdzie nigdy do sytuacji, mogącej mieć bezsporny wpływ na swobodę orzekania sędziego i jego niezawisłość, w której przykładowo będzie on orzekał w sprawie, w której to w charakterze obrońcy wystąpi jego własny obrońca.

Zażalenie na wymienioną uchwałę złożył również asesor sądowy. Zdaniem skarżącego, zebrane w sprawie dowody, wbrew stanowisku Sądu Dyscyplinarnego nie uzasadniają zarzutu popełnienia przez sędziego przestępstwa. W rzeczywistości bowiem poza wyjaśnieniami R. M., na które powołał się Sąd Dyscyplinarny, w sprawie brak jest innych dowodów popełnienia przestępstwa przez asesora sądowego. Za takie dowody w rozumieniu prawa karnego nie mogą być uznane dokumenty, lub zeznania

świadców, które wskazują tylko na sam fakt zaistnienia pewnych zdarzeń bez żadnego powiązania z osobą asesora sądowego. Nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem, iż wyjaśnienia R. M. doprowadziły do ujawnienia, a następnie zatrzymania szeregu osób podejrzanych o popełnienie innych przestępstw. Brak jest jednak nawet minimum pewności, iż R. M. składając wyjaśnienia w części dotyczącej sugerowanych zarzutów wobec asesora sądowego w rzeczywistości miał na myśli tę właśnie osobę. W postępowaniu przygotowawczym został popełniony karygodny błąd polegający na uchyleniu tymczasowego aresztowania i dopuszczeniu do ucieczki podejrzanego R. M., a tym samym brak jest możliwości ostatecznej weryfikacji ewentualnie złożonych przez asesora sądowego wyjaśnień.

W piśmie z dnia 22 listopada 2003 r. zatytułowanym „Odpowiedź na zażalenie Prokuratora Okręgowego na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego z dnia 23 października 2003 r.” asesor Sądu Rejonowego wniósł o nieuwzględnienie tego zażalenia wskazując, że prokuratorowi nie przysługuje legitymacja do zaskarżenia uchwały Sądu Dyscyplinarnego, a ponadto wskazał na niestosowny, obraźliwy argument prokuratora sugerujący możliwy wpływ na swobodę orzekania sędziego (asesora) i jego niezawisłość w sytuacji, w której sędzia (asesor) będzie orzekał w sprawie, w której w charakterze obrońcy wystąpi jego własny obrońca.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W sprawie występują trzy zagadnienia, które wymagają rozważenia w następującej kolejności:

1. zasadność uchwały Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego z dnia 23 października 2003 r. o zezwoleniu na ściganie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej asesora sądowego,

2. dopuszczalność odmowy zawieszenia asesora sądowego w czynnościach służbowych, w sytuacji podjęcia uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej sądowej,
3. legitymacja prokuratora do zaskarżenia uchwały Sądu Dyscyplinarnego o odmowie zawieszenia w czynnościach służbowych w warunkach art. 129 § 2 Prawa o u.s.p.

Prawo o ustroju sądów powszechnych nie określa przesłanek, od których uzależnione jest rozstrzygnięcie Sądu Dyscyplinarnego o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w składzie orzekającym podziela w tym względzie pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 maja 2002 r. (SNO 8/02), według której Sąd Dyscyplinarny wydaje uchwałę jedynie wówczas, gdy dowody zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego przestępstwa.

Odpowiedzialności karnej podlega bowiem ten tylko, kto popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (art. 1 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – kodeks karny). Nie stanowi natomiast przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma (art. 1 § 2 k.k.). Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma (art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.). Zatem przestępstwem jest czyn zabroniony, którego stopień społecznej szkodliwości jest wyższy niż znikomy (przy spełnieniu pozostałych warunków wynikających z art. 1 k.k.). Wobec tego obowiązkiem sądów dyscyplinarnych – przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej – jest rozważenie czy zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego przestępstwa, a w tym, czy stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu zabronionego jest wyższy od znikomego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął, że dowody zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym w sposób oczywisty uzasadniają stanowisko, że w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 313 k.p.k. Stanowisko to należy podzielić. Zarzut asesora sądowego braku dowodów w sprawie poza wyjaśnieniami R. M., które nie będą mogły zostać zweryfikowane z tego powodu, że R. M. jest poza zasięgiem wymiaru sprawiedliwości, nie uwzględnia treści tych wyjaśnień i ich pełnej korelacji z innymi dowodami w sprawie, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Dyscyplinarny. Skarżący pomija ponadto całkowicie okoliczność, że stawiane mu zarzuty obejmują również inne czyny niż tylko nabycie pochodzącego z przestępstwa mienia, których popełnienie jest uzasadniane innymi dowodami niż wyjaśnienia R. M.

Nie jest natomiast uzasadniona odmowa zawieszenia asesora Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych. Zgodnie z art. 129 § 2 Prawa o u.s.p., jeżeli sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej, z urzędu zawiesza sędziego w czynnościach służbowych. W świetle powołanego przepisu zawieszenie ma charakter obligatoryjny i powinno być orzeczone niezależnie od wniosku organu lub osoby, która wystąpiła o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej oraz niezależnie od innych okoliczności sprawy. Dokonana przez Sąd Dyscyplinarny interpretacja powołanego przepisu, w myśl której w sytuacji, kiedy przeciw sędziemu nie zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne przez Rzecznika Dyscyplinarnego, Sąd Dyscyplinarny fakultatywnie, mając na względzie okoliczności sprawy (np. zebrany materiał dowodowy) zawiesza lub odmawia zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, nie jest trafna. Uzasadniając taką wykładnię przepisu art. 129 § 2 Prawa o u.s.p. Sąd Dyscyplinarny powołał się na analogiczną wykładnię zawartą w opracowaniu „Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa” (T.

Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, Warszawa 2002 r., s. 386). Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego wykładnia taka byłaby uprawniona przy założeniu, że uchwała Sądu Dyscyplinarnego o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej może nastąpić wyłącznie w ramach postępowania dyscyplinarnego wszczętego przez Rzecznika Dyscyplinarnego i że jest to instytucja immanentnie związana z tym postępowaniem. Przepisy Prawa o u.s.p. przewidują jednak również tryb postępowania o uchylenie immunitetu uregulowany art. 80, który może toczyć się bez udziału Rzecznika Dyscyplinarnego i bez wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przez Rzecznika, na podstawie wniosku organu lub osoby o zezwolenie na zatrzymanie lub pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej. Stosownie do powołanego przepisu, od uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności, organowi lub osobie, która wniosła o zezwolenie, oraz Rzecznikowi Dyscyplinarnemu przysługuje zażalenie do Sądu Dyscyplinarnego drugiej instancji. Do postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej stosuje się przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym. Oznacza to, że w tym postępowaniu ma zastosowanie art. 129 § 2 Prawa o u.s.p., który należy do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym. W konsekwencji wymieniony przepis powinien być rozumiany jako regulacja samodzielna, znajdująca zastosowanie we wszystkich tych przypadkach, w których Sąd Dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej. Przewidziane wymienionym przepisem zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych z urzędu ma charakter obligatoryjny.

Artykuł 80 § 3 Prawa o u.s.p. przewiduje, że w terminie siedmiu dni od doręczenia uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej organowi lub osobie,

która wniosła o zezwolenie oraz Rzecznikowi Dyscyplinarnemu przysługuje jedynie zażalenie do Sądu Dyscyplinarnego drugiej instancji. Przepis ten nie reguluje wprost sytuacji, kiedy Sąd Dyscyplinarny, podejmując uchwałę zezwalającą, równocześnie odmawia zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych. W świetle przyjętej przez skład orzekający Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego wykładni art. 129 § 2 Prawa o u.s.p. taka uchwała sądu dyscyplinarnego jest sprzeczna z prawem. Stanowisko, że wobec braku wyraźnej regulacji uchwała taka nie podlega zaskarżeniu, oznaczałoby akceptację stanu sprzecznego z prawem, co wydaje się nie do przyjęcia. Należy uznać, że ze względu na ścisły związek między uchwałą Sądu Dyscyplinarnego zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej a zawieszeniem w czynnościach służbowych, zaskarżeniu do Sądu Dyscyplinarnego drugiej instancji podlega nie tylko uchwała odmawiająca zezwolenia, ale również uchwała zezwalająca, w której jednak odmówiono zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych.

Z przytoczonych motywów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji postanowienia.